

Szary świat – sanah i Kwiat Jabłoni (do tercetu)

Lubiła róże i śpiewała jazz
Wiecznie nie w swojej skórze
Pytała, jak to jest
Zanurzona w marzenia
Gdy wkładała dres
Mówili tak w telewizji
Trzeba jakieś mieć
A gdyby na parkiet ktoś
Porwał ją choć raz
Uuuu
Zniknąłby cały świat
Gdy orkiestra gra
Lecz ta melodia się skończy i tak
Tańcz ze mną
Niech ściany się kręcą, no tańcz
Ta melodia się skończy i tak
Tańcz ze mną
Sekundy pędzą, no tańcz
Potem powróci mój szary świat
On lubił się włóczyć po mieście co dzień
Na pamięć ulic się uczyć
Przyjacielem cień
Mieszkanie nieduże i kredytów pięć
Bez windy na samej górze
Uśmiechnięty szedł
A gdyby na parkiet ktoś
Porwał go choć raz
Oooo
Zniknąłby cały świat
Gry orkiestra gra
Lecz ta melodia się skończy i tak
Tańcz ze mną
Niech ściany się kręcą, no tańcz
Ta melodia się skończy i tak
Tańcz ze mną
Sekundy pędzą, no tańcz

Potem powróci mój

Wróci szary świat

Uuuuooo

No tańcz

Potem powróci mój

Wróci szary świat

Uuuuooo

No tańcz

Potem powróci mój szary świat

Tańcz ze mną

Niech ściany się kręcą, no tańcz

Ta melodia się skończy i tak

Tańcz ze mną

Sekundy pędzą, no tańcz

Potem powróci mój szary świat

Tańcz ze mną

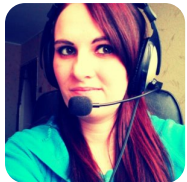
Niech ściany się kręcą, no tańcz

Ta melodia się skończy i tak

Tańcz ze mną

Sekundy pędzą, no tańcz

Potem powróci mój szary świat



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych